...ŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

...III. Kraków, poniedziałek 30 czerwca 1924 Nr. 145

NOWY DZIENNIK

...res redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
... telefonu 275. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 460.630.
...szelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględniane.
...edakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru **15** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·10, nadesłane Zł. 0·30, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·50, gratulacye Zł. 5·00, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe

„Teraz albo nigdy"

Kraków, 29 czerwca

Temi słowy określił przed kilkoma dniami w Pradze Uszyszkin obecną sytuacyę gospodarczo polityczną w Palestynie. Lapidarną tę charakterystykę winno sobie uprzytomnić żydostwo krakowskie, szczególnie w dniu dzisiejszym, kiedy w Krakowie rozpoczyna się intenzywna akcya na Keren Hajessod.

Uszyszkin wybrał się obecnie w podróż do Europy i Ameryki, aby zebrać specyalny fundusz 500,000 funtów szterlingów na zakupno ziemi w Palestynie. Na XII Kongresie syonskim zerwała się burza przeciw niemu, ponieważ wtedy bez porozumienia się z Centralą Funduszu Narodowego w Hadze i bez wyraźnej zgody Egzekutywy, na własną rękę zakupił grunta w Emek Jezreel. Dziś żydostwo błogosławi go za ten czyn samodzielny, albowiem właśnie na gruntach Emek Jezreel bujnie rozkwita praca chaluców. Zakupno ziemi jest też faktycznie centralnym problemem organizacyi syońskiej nie tylko pod względem gospodarczym ale i politycznym. Równorzędnym instrumentem odbudowy obok Funduszu Narodowego — jest Fundusz Podwalin — Keren Hajessod.

Sytuacya polityczna na całym Bliskim Wschodzie, rozwój kwestyi arabsko-żydowskiej złagodzony ostatnio właśnie pod wpływem efektywnych wyników gospodarczych pracy syonistycznej w kraju, wreszcie silny optymizm wśród osadnictwa żydowskiego w Palestynie wskazują na to, że charakterystyka Uszyszkina „teraz lub nigdy" trafia w sedno sprawy.

Jesteśmy już dzisiaj tak daleko, że Palestyna stała się znowu żywą częścią naszego czucia i myślenia. Bez filozofowania, bez analizy, po prostu i naturalnie odczuwamy Palestynę, jako kraj żydowski. Był czas, kiedy trzeba było masy przekonywać o tem, że Palestyna ma tyle a tyle kilometrów kwadratowych, że tyle a tyle metrów sześciennych opadów atmosferycznych użyźnia rocznie ziemię Palestyńską, że w Kalifornii, na Sycylii, czy Bóg wie, gdzie istnieją analogiczne warunki, że rozwój środków technicznych pozwolą na to, by pustynie, ugory, żleby i trzęsawiska w ogrody zamienić, a malaryę usunąć. Wszystkie te argumenty stały się dziś przy propagandzie zbyteczne, a zastosowanie mają tam tylko, gdzie jest ich naturalne miejsce, tj. przy rozważaniu metod kolonizacyi na miejscu.

Agitacya za Palestyną szła przez rozum do uczucia. Rozum było trudno przekonać. Trzeba na to było eksperymentów 30 lat, zaświadczeń autorytetów nieżydowskich, aby zburzyć ten wielowiekowy nasyp apatyi i obcości, jaki zdusił i zasypał żywe tętniące uczucie dla Palestyny. Bóle tworzenia zespoliły Palestynę z narodem.

Dziś też cały ten żmudny, zgromadzeniowy balast argumentów jest zbyteczny. Tel Awiw świadczy o tem, że na piaskach można budować miasta europejskie, Petach-Tikwah, że moczary można zamienić w żyzne kolonie, szkoły palestyńskie, że z języka martwego można wskrzesić język żywy, a całe życie palestyńskie, że niewolę można przeobrazić w — wolność, materyalistów w — idealistów, a wąski szmat ziemi w —Ojczyznę. Zagorzały przeciwnik Palestyny, i, troszkę zresztą cynik w sprawach idei, znany pisarz i b. poseł Nomberg złożył wstydliwie broń — po trzechmiesięcznym pobycie w Palestynie i korzy się przed świętością historycznego zadania.

To samo dzieje się z Marshallem, Warburgami, Straussami i dziesiątkami notablów żydowskich —, dla których Palestyna nie dawno była niczem więcej, jak suchem pojęciem geograficznem.

Czemużby ta wielka przemiana miała zatrzymać się u bram Krakowa?

Czy tutaj uczucie żydowskie tętni słabiej niż w Johannisburgu, Bagdadzie, Bostonie, czy choćby w Hucie Królewskiej, gdzie osiągnięto wspaniałe sukcesy.

Tu, w centrum tradycyi prastarej, żywej Gminy żydowskiej?

To — niemożliwe. Potrzebny jest tylko jakiś wstrząs silniejszy, aby ociężałe żydostwo krakowskie wytrącić z apatyi, bo w gruncie rzeczy nie jest ono mniej dobre niż reszta żydostwa.

Dzisiejsza akcya na „Keren Hajessod" to echo wołania żydostwa palestyńskiego do żydostwa całego świata:

„Dziś albo nigdy!"

Żydostwo krakowskie da odpowiedź: Dziś!

Dr. I. Scharzbart.

Budżet ministerstwa oświaty na plenum Sejmu

300 analfabetów na 1000 osób w wieku szkolnym. — Mowa ministra Miklaszewskiego. — O nowy typ szkoły dla dziewcząt. — Berek Joselewicz i Esterka.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 6 (Sin) Dzisiejsze posiedzenie sejmu było oczekiwane z natężeniem przez wszystkie mniejszości. Po ukończeniu dyskusyi nad budżetem min. rolnictwa przystąpiono do rozprawy nad budżetem min. oświaty i wyznań, przyczem min. Miklaszewski wygłosił oświadczenie o postępie w pracach w swom resorcie.

Przemówienie jednak min. Miklaszewskiego wywołało burzliwe protetsy i okrzyki wśród mniejszości, a było tak niedołężne i pełne komizmu, że nawet na prawicy wzbudziło niezadowolenie.

Do punktu kulminacyjnego doszło ośmieszanie się p. min., kiedy powiedział, że naród polski może się szczycić z tego, że wydał Berka Joselowicza i Esterkę (!!)...

Mniejszości i lewica wielokrotnie przerywały wywody p. min. Miklaszewskiego, wreszcie kiedy cierpliwość słuchaczy doszła do kresu opuściły mniejszości gremialnie salę obrad.

„Wyzwolenie" przez cały czas mowy ministra oświaty dawało wyraz swemu niezadowoleniu. Posłowie prawicowi oświadczyli, że najwyższy czas aby przemówienia ministrów były samodzielniejsze i wygłaszane z większą odpowiedzialnością.

* * *

Po ukończeniu dyskusyi nad budżetem min. rolnictwa, zabrał głos referent pos. Rymar przedstawiając budżet ministerstwa oświaty i wyznań religijnych. Szkolnictwo powszechne winno obejmować 4 i pół milionów dzieci w wieku szkolnym, obejmuje zaś tylko 3 i pół. W b. zaborze rosyjskim na 1000 mieszkańców powyżej 10 lat było 599 analfabetów, w b. zaborze austryackim 282, a w pruskim 121, prze

ągłnie więc na 1000 wypada 300 analfabetów. Co się tyczy nauczycielstwa to Małopolsce ma ono ziemal 1000 proc. sił wykwalifikowanych, kongresówka 40—50 proc., dzielnica wielkopolska 75 proc. Za kilka lat jednak będzie dostateczna liczba wykwalifikowanych sił nauczycielskich.

W zakończeniu mowca stwierdza, że państwo polskie wyd ajena oświatę poza Anglią najwięcej, bo 15'7 proc. całego budżetu.

PRZEMÓWIENIE MIN. MIKLASZEWSKIEGO

Na wstępe zaznacza min. Miklaszewski, że agendy ministerstwa musiały się przystosować do ogólnej akcyi oszczędnościowej i za chlubę (?!) poczytuje sobie mowca, że udało mu się wskutek uproszczeń administracyjnych zredukować wydatki o 125.000 zł.

W dalszym ciągu omawia min. ogólne znaczenie szkolnictwa i zwraca uwagę na znaczenie szkół prywatnych. Siły nauczycielskie trzeba kierować na kresy, które brak ich przedewszystkiem odczuwają. (Pos. Chrucki: Mamy dosyć własnych nauczycieli bez zajęcia, bo nasze szkoły się zamyka!) Min. Miklaszewski: To nie zgadza się z prawdą, zestawienia jakie mi panowie przedstawiacie są często tendencyjnie zestawione. — Budynków szkolnych jest za mało, a jeśli chodzi o ich urządzenia to są one b. niedostateczne. Na razie jednak trudno temu zaradzić.

Szkolnictwo nasze musi zająć się wychowaniem narodowem młodzieży na podstawie 7-mio klasowej szkoły powszechnej. W Związku z odciążeniem szkół średnich pozostaje sprawa zbyt wielkiej liczby uczenic, które w województwie warszawskiem przenoszą 52 proc., a w wojew. łódzkiem 48 proc. W związku z tem należy stworzyć typ szkoły dla dziewcząt, którąby je bardziej przygotowała do życia praktycznego.

Przechodzę do działu wyznań. Praca nad konkordatem z Watykanem dobiega do końca. W najbliższym czasie zostanie ukończoną ustawa o autokefalii cerkwi prawosławnej. (Pos. Wasyńczuk: Ile pan zapłacił Dyonizemu? Wiecemaarsz. Gdyk przywołuje pos. W. do porządku. Wrzawa na prawicy. Wobec dalszych okrzyków pos. W. przewodniczący przywołuje go powtórnie do porządku z zapisem do protokołu).

Odnośnie do wyznania mojżeszowego rząd rozpisał przeprowadzenie wyborówdo kahałów, a ponieważ w myśl istniejących ustaw ilość wyborców była ograniczona, rząd zwiększył ją na podstawie przepisów uzupełniających. Od czasu Wielopolskiego były to pierwsze wybory w Kongresówce na podstawie nowej ordynacyi. (Głos z ław żydowskich: Dziękujemy pięknie za tak demokratyczną ordynacyę).

Co do innych wyznań to odpowiednie ustawy opracowane zostaną i przedłożone izbie w swoim czasie.

Polska szczyci się tradycyą tolerancyi i poszanowaniu swobód obywateli. W Polsce Żydzi wydali Berka Joselowicza i Esterkę (ogólna wesołość głosy, a to się Panu udało!)

W dalszym ciągu mowca atakuje mniejszości, że ustawiczne ich skargi w kraju wywołują zagranicą złe wrażenie i oświadcza, że ataki takie na rząd, to pozostałość akcyi niegdyś przez społeczeństwo prowadzonej przeciw rządom zaborczym. — Słowa te wywołują silne wzburzenie na lewicy i wśród mniejszości, a kiedy min. przechodzi do szkolnictwa mniejszości, wszyscy posłowie mniejszości gremialnie opuszczają salę.

Po przemówieniu min. Miklaszewskiego przemawia pos. Konopczyński (ZLN).

Następnie zabiera głos pos. Bobek (Piast) oświadczając m. in., że mniejszości muszą uzyskać prawa zagwarantowane przez konstytucyę, a co do szkolnictwa mniejszości oczekuje mowca od rządu przedłożenia odpowiedniego projektu sejmowi.

Pos. Chrucki (Ukr.) omawia prześladowanie cerkwi i szkolnictwa mniejszości ,domaga się od rządu pozostawienia spraw tych opiece samej ludności ukraińskiej i wnosi o skreślenie sumy 150.000 zł. przeznaczonej na szkolnctwo ukr. i oświadcza, że klub jego będzie głosował przeciw budżetowi min. oświaty i w. r.

Pos. Kerbe (Zj, niem.) mimo niesłychanego wystąpienia min. Miklaszewskiego pragnie rzeczowo omówć sprawy szkolnictwa niemieckiej ludności w Polsce. W końcu wnosi rezolucyę wzywającą rząd do przedłożenia sejmowi projektu ustawy o szkolnictwie dla mniejszości i protestującą przeciw zamykaniu szkół niemieckich.

Klub mowcy głosować będzie przeciw budżetowi min. o. i w. r.

Na tem dalszą dyskusyę przerwano, następne posiedzenie we wtorek.

Interpelacye Koła Żydowskiego

Sin. Warszawa. (Telefonem) Pos. Schipper wniósł interpelacyę w sprawie uruchomienia szkół żydowskich w Małopolsce z fundacyi bar. Hirscha.

Z powodu tragicznego zgonu żołnierza żydowskiego w Nisku wniosło Koło żydowskie interpelacyę do min. spraw wojskowych z zapytaniem, czy wiadomo mu o fakcie tym, co zamierza uczynić ażeby winnych pociągnąć do odpowiedzialności i jakie kroki poczyni, celem niedopuszczenia do powtórzenia się podobnych zajść.

Zatarg między min. Zamoyskim a komisarzem oszczędnościowym Moskalewskim.

Sin. Warszawa (Telefonem) W kołach zbliżonych do sfer rządowych opowiadają, że na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów doszło do ostrego zatargu między min. Zamoyskim a komisarzem oszczędn. Moskalewskim na tle polityki oszczędnościowej p. Moskalewskiego, odnośnie do M. S. Zagr. — Na tem tle omal że nie doszło do dymisyi min. Zamoyskiego. (Nedawne to były czasy, kiedy min. Zamoyski mógł w każdej chwili udzielić dymisyi Moskalewskiemu, który był, jak wiadomo, zarządcą jego dóbr.

Dymisya głównego komendanta policyi państwowej nie przyjęta.

Sin. Warszawa (Telefonem) Na skutek głosowania w sejmie nad budżetem min. spraw wewnętrzych zgłosił na ręce min. Huebnera dymisyę główny komendant P. P. Maryan Borzęcki.

Jak się dowiaduję min. Huebner dymisyi p. Borzęckiego nie przyjął.

Wiadomości gospodarcze.

Kiedy przypada płatność drugiej raty podatku majątkowego?

Sin. Warszawa (Telefonem) Zgodnie z uchwałą sejmu skarb miał pobrać 333 mil. zł. podatku majątkowego. Ponieważ z pierwszej raty łącznie z zaliczką w lutym i marcu wpłynęła 105 mil. zł., przeto do końca b. roku przewidziany jest wpływ 15 mil. zł. Kwota ta pobraną będzie w drugiej racie podatku maj. — równej podwójnej sumie pierwszej raty.

Rata ta zgodnie z uchwałą Rady min. pobraną będzie w 2 terminach od 10 9 do 10 10. i od 10 11 do 10 12.

Zaliczka uiszczona na poczet podatku nie będzie zaliczona na drugą ratę, ale uwzględniona w terminie późniejszym; częściowo tylko uwzględniona będzie zaliczka w tym wypadku gdy rata pierwsza i druga łącznie przekraczają kwotę całego podatku majątkowego.

—o—

Sin. Warszawa. (Telefonem) Departament ceł min. skarbu donosi, że kolejowy urząd cel ny w Ligocie pszczyńskiej został zwinięty.

Kiedy otrzymamy srebrne monety?

Sin. Warszawa. (Telefonem) Ze srebra przewiezionego ze stolicy do Paryża wybije mennica paryska do 1 września 6 milionów monet 1 i 2 złotowych, a do końca br. 24 milionów sztuk.

Kalendarz podatkowy na lipiec.

W nadchodzącym miesiącu lipcu przypadają terminy płatności podatku gruntowego, podatku przemysłowego, dopłaty do świadectw przemysłowych, podatku dochodowego i wreszcie pdatku majątkowego a nadto wszystkich tych podatków, na które płatnicy otrzymują bądź otrzymali już nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu.

Na podatek gruntowy ma być wpłacona pierwsza rata 100 proc. podwyżki o ile nie została ona dotąd uiszczona, bądź odroczona na mocy orzeczenia właściwych władz skarbowych.

Na podatek przemysłowy do dnia 10 lipca wpłacona być winna pierwsza rata, obliczona na podstawie zeznań, sprawdzonych przez komisye szacunkowe. —

Wpłata terminowa podatków leży w interesie podatników ze względu na wysokie kary i egzekucye. ———

Z rynku chemikalii.

GDAŃSK. Usposobienie gdańskiego rynku chemikalii pozostaje nadal bardzo niechętnie, gdyż odgrywa tu jak w wielu innych gałęziach handlu brak gotówki rolę najważniejszą. Zauważyć należy nawet tendencyę zniżkową, bardzo często bowiem dokonuje się tranzakcyi przynoszących wyraźne straty, gdyż chodzi o zmobilizowanie gotówki za wszelką cenę. Zniżka jest tem samem formą przymusowych realizacyi zapasów, o ile o takich w Gdańsku w ogóle mówić można. Nie należy bowiem zapominać, iż tutejszy rynek chemikalii w zupełności zależny jest od konjunktur hamburskich. Sodę żrącą ofiaruje się w znaczniejszych ilościach po 32—32 mk. zł. za 100 kg. Podaż potasu żrącego była w tygodniu sprawozdawczym również dość znaczna. Żądania obracały się około 53.50 mk. zł. za 100 kg. Potas notowano przy regularnem zapotrzebowaniu po 43,50 mk. zł. Sodę kalcynowaną ofiarowano po 14 mk. zł. loco Hamburg. Usposobienie dla farb metalowych było znaczne. Biel cynkową notowano po 60 mk. zł. 100 kg. minię ołowianą po 86 mk. zł. za 100 kg. Obroty kwasem octowym były bardzo niechętne. Ceny tego artykułu utrzymywały się jednak na dotychczasowym poziomie. Calcium chloratum notowano po 25 mk. zł. 1 kg. Hamburg. Popyt na witryol miedzi pozostajeten sam i poszczególne fabryki mają kontrakty na dłuższy czas. Sól gorzka doszła do 3,4 Ł za 1000 kg.

—o-o—

Dymisya ambasadora japońskiego w Waszyngtonie.

Waszyngton. 28 6, PAT. Ambasador japoński w Waszyngtonie wręczył formalnie dymisyę, która została przyjęta.

Kandydattura demokrat[ów] na prezydenta St. Zj.

Paryż, 28. 6 PAT. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że konwent partyi demokratycznej przyjął kandydaturę gubernatora Smitha na stanowisko prezydena Stanów Zjedn.

Nowy ambasador angielski w Moskwie.

Londyn. 28. 6 PAT. Daily Mail donosi, żę poseł partyi robotniczej Quest mianowany został ambasadorem angielskim w Moskwie.

Usyszkin w Pradze.

Praga, (tel. wł.) Onegdaj przybył tu z Wiednia Usyszkin. Celem pobytu Usyszkina w stolicy Czech jest pozyskanie funduszów dla zakupna ziemi w Palestynie.

NOWĄ BIOGRAFIĘ HERZLA przygotowuje znany pisarz palestyński aRbi Binjamin. Biografia przeznaczona dla młodzieży ukaże się w języku hebrajskim.

LIKWIDACYA „IDGESKOMU". „Idgeskom" stworzony w roku 1920 celem przyjścia z pomocą ludności żydowskiej w Rosyi, został obecnie zlikwidowany wskutek wstrzymania poparcia ze strony Jointu.

Akcya na Keren Hajessod w Krakowie rozpoczyna się dziś!

Wywiad u senatora Kowalskiego o „Keren Hajessod".

Jeden z redaktorów naszego pisma zwrócił się do bawiącego obecnie w Krakowie senatora rabina Kowalskiego z prośbą o garść wrażeń jego z akcyi na „Keren Hajessod". Rab. Kowalski przekroczył pięćdziesiątkę. Spokojny i zrównoważony ożywia się, gdy mówi o Palestynie. Z każdego zdania wyczuć się da tętno żarliwego idealisty. Postać ujmująca, oczy dobre i żywe, jakgdyby przez nie przebijał żar umiłowania sprawy odrodzenia naszego narodu.

Przechodzimy zaraz in medias res:

— Jakie znaczenie ma Karen Hajessod dla pracy odbudowawczej w Palestynie?

„Keren Hajessod odgrywa rolę budżetu państwowego, ma on więc spełnić te zadania, jakie spoczywają u innych narodów na organizacyi państwowej. W naszym wypadku, zadaniem **Keren Hajessod jest przygotowanie odpowiednich warunków dla rozwinięcia w Palestynie szerokiego pola działania dla inicyatywy prywatnej.** Mówię o tem dlatego, iż w kilku wypadkach mylne słyszałem zdania, jakoby inicyatywa prywatna mogła zastąpić Keren Hajessod. Tymczasem Keren Hajessod jest fundamentem, na którym dopiero wznieść się może gmach odbudowy Palestyny. Wszak i u innych narodów państwo bierze na siebie te zadania gospodarcze i kulturalne, którym nie może podołać inicyatywa prywatna. Dostatecznym tego przykładem jest np. kwestya budowy dróg, komunikacyi, szkolnictwa, hygieny itp. Keren Hajessod należy więc rozumieć, jako fundusz utworzenia podatku, z tą tylko różnicą, że u innych narodów państwo posiada egzekutorów i może zmusić obywatela do zapłacenia podatku. U nas nie przymus, lecz dobra wola i ofiarność jednostki są jedynem źródłem spełnienia obowiązku wobec Keren Hajessod. Chciałbym więc podkreślić moralne i wychowacze znaczenie Keren Hajessod.

Wzywamy naród do składania ofiar wypływających z dobrej woli i miłości do sprawy i ziemi naszej. Rozwijamy więc w społeczeństwie poczucie konieczności spełnienia obowiązku, nie używając przytem żadnych środków przymusowych".

— W jaki sposób Żyd powinien spełnić swój obowiązek wobec Keren Hajessod?

„Zdaniem mojem, przeprowadzenie całego naszego planu zależy od wytężenia wszystkich naszych sił w tym kierunku, by w spełnieniu obowiązku wobec Keren Hajessod przeprowadzić system dziesięciny. Keren Hajessod nie jest bowiem instytucyą filantropijną, ale organizacyą o szerokim zakresie zadań społecznych, gospodarczych i kulturalnych".

— W jakiej mierze — pytamy — żydostwo spełniło dotąd swój obowiązek?

„Pracuję na rzecz Keren Hajessod od pierwszej chwili powstania tej instytucyi. W ciągu całego tego okresu mojej działalności, mogłem stwierdzić, że stosunek żydostwa do Keren Hajessod polepsza się z dnia na dzień. Nie idzie już o to, co kto daje, ale **w jaki sposób** daje. Dziś bowiem każdy wie, że gdy daje na Keren Hajessod, to czyn jego musi być równoznaczny z ofiarą.

Zdarzało się, że gdy zwracałem się o ofiary do ludzi obojętnych dla sprawy palestyńskiej ci nie mieli odwagi odmawiać mi wprost, ale szukali wybiegów. Jeden dowodził, że sprawa jest dla niego obojętną, inny mówił, że rabin jego by na to nie zezwolił. Dzisiaj takiego wypadku niema. Ludzie się wstydzą odmawiać spełnienia obowiązku. Przytem zwrócić należy uwagę, że wymagania nasze znacznie wzrosły. Dziś nie zadowalamy się deklaracyami, ale deklaranci składają zobowiązania swe na weksle, nie mówiąc już o wysokich sumach w gotówce. Każdy bowiem zdaje sobie sprawę, że zobowiązania jego wobec Keren Hajessod muszą być bezwzględnie spełnione, a więc sam nie jako nakłada na siebie przymus. Muszę oświadczyć, że gdy rozpocząłem pracę na rzecz Keren Hajessod, nie wierzyłem, że da ona nam tak olbrzymi sukces, jakiego jestem dzisiaj świadkiem. Mam niewzruszone przekonanie, że i krakowscy Żydzi spełnią swój obowiązek. Praca nasza nie tylko żydostwu i Palestynie, ale i światu całemu wyjdzie na korzyść. Przybyłem do Krakowa, aby w miarę sił rozbudzić akcyę należytą w Krakowie.

Samoopodatkowanie.

Mijają już cztery lata od czasu proklamacyi na londyńskiej konferencyi syonistycznej wielkiego funduszu ludowego dla odbudowy Palestyny pod nazwą „Keren Hajessod". 3 lata mija od dnia, w którym uznano „Keren Hajessod" za legalną instytucyę. W przeciągu tego czasu zebrał „Keren Hajessod" sumę półtora miliona funtów szterlingów. Nie bacząc na to, istnieją jednak ludzie pytający się: „Jak można od nas żądać pieniędzy dla ryzykownych rzeczy? lub: „dlaczego nie mają się troszczyć o dobrobyt Palestyny ci, którzy osiedlają się w Palestynie z pomocą własnych środków i z własnej inicyatywy?" Jest rzeczą szczególną że Żydzi, znani ogólnie za doskonałych finansistów są niezdolni do zrozumienia tak prostej rzeczy. Czyż mamy przypuszczać, że jeszcze ciągle wierzą, że Palestyna jest jeszcze dziś krajem mlekiem i miodem płynącym, że nie wiedzą, w jakim stanie znajduje się obecnie kraj.

A przedewszystkiem pytanie, jak zwykło się rozpoczynać pracę kolonizacyjną? Jest rzeczą wiadomą, że pierwsze wydatki, związane z kolonizacyą muszą być pokryte przez kasę państwową. Budowa dróg, działalność sanitarna, nawodnienie, stworzenie instytutów kredytowych wymaga od państwa wielkich ofiar pieniężnych i dopiero wtedy, gdy ta praca kolonizacyjna doszła do pewnego stopnia rozwoju, wyzbywają kupcy i przemysłowcy do kolonizowanego kraju, celem stworzenia tam swoich prywatnych przedsiębiorstw. —

My Żydzi nie posiadamy kas pożyczkowych a państwo mandatowe nie da nam koniecznych środków finansowych. Musimy wziąć pod uwagę, że kolonizować Palestynę będą zubożali Żydzi z Rosyi, Ukrainy i Polski i innych krajów. Jak osiągniemy nasz cel, jeśli nie będziemy mieli do dyspozycyi wielkiego funduszu ludowego, przy pomocy którego można by było osiedlać imigrantów? Należy pamiętać, że rząd angielski wydawał na osiedlenie każdego żołnierza w Australii i Nowej Zelandii 1500 funtów. „Keren Hajessod" winien więc pozostać jakby naszą kasą państwową. Stawia się nam często pytanie: „Czyż można przy pomocy ofiar pieniężnych wybudować kraj? Bezsprzecznie, nie! Nikt o tem nie myśli, by dokonać odbudowy Palestyny wyłącznie pieniądzmi „Keren Hajessod". Sprawozdanie „Keren Hajessod" odczytane na syonistycznej konferencyi londyńskiej stwierdza, że Keren Hajessod" niema nic wspólnego z tymi funduszami, które stworzono celem sprzedawania akcyi tworzenia banków dla celów przemysłowych itd. **Celem „Keren Hajessod" jest przeniesienie znacznej liczby Żydów do Palestyny i przeprowadzenia gospodarczej i sanitarnej pracy** w kraju, jako tych prac, których towarzystwa, obliczone na zysk, nie są w stanie wykonać. Nie należy zapominać, że kapitał prywatny przychodzi dopiero tam do głosu, gdzie istnieją możliwości przemysłu i gdzie żyją konsumenci. Celem wytworzenia warstwy konsumentów musi się osiedlić w kraju wielka liczba ludu — co jest możliwem — i musi nastąpić uprodukty wnienie ziemi. Oto są podstawy pracy o- budowawczej i dopiero po położeniu tych kamieni węgielnych rozpocznie płynąć do kraju kapitał prywatny. „Keren Hajessod" nie jest przeszkodą dla kapitału prywatnego. Przeciwnie! Jest funduszem, przygotowującym grunt dla inicyatywy prywatnej. Do pracy przygotowawczej konieczne są miliony funtów szterlingów. Zebranie pieniędzy nie byłoby tak ciężkiem, gdyby nasi towarzysze zrozumieli, że ich dotychczasowa praca nie wystarcza, że trzeba ją podwoić, by wpływy odpowiadały wymaganiom. „Keren Hajessod" nie żąda ofiary, lecz chce otrzymać część majątku we formie dziesięciny. I znowu stawia się nam pytanie: „Jak można żądać tak wielkiej sumy, nie mając środków do zainkasowania jej?" Możemy na to odpowiedzieć, że chodzi o dobrowolny podatek, nałożony przez moralne poczucie obowiązku, zakorzenionego w sercach starego narodu, który przed tysiącem lat otrzymał od swego prawodawcy rozkaz płacenia dziesięciny. W Rosyi, gdzie przed rewolucyą bolszewicką tworzyli Żydzi trzon ruchu narodowego, była zasada samoopodatkowania się dobrze znana. Właśnie w czasie wojny nałożyli na się ... różne cele filantropijne wcale znaczne ... Smutnym jest fakt, że żydostwo rosyjskie obecnie zrujnowane, lecz nasi bracia na ... dzie, przyzwyczajeni do ofiar na cele ...skie powinni zastąpić żydostwo rosyjskie ... hojnych darach na „Keren Hajessod", ... zkiem wszystkich Żydów jest samoopodatkowa... nie się. Prawda! u wszystkich narodów ... rzeczą bardzo trudno ściągnąć podatki ... środków przymusowych. My Żydzi nie ... władzy i przymusowych środków. Może... ko wzywać, budzić uczucie odpowiedz... całego narodu żydowskiego wobec his... wierzymy, że to wystarczy. Pokażemy ... którym żaden naród nie odważyłby się ... i stworzymy te potężne środki, które s... czne dla wybudowy naszej narodowej ... w Palestynie. I istnienie nasze mimo ... śladowań jest już wielkim cudem; nas... dzenie będzie nim w jeszcze wyższym ... Jest to cud, którego ziszczenie w naszy... dłoniach.

Sukcesy akcyi na Keren Hajessod w zachodniej Małopolsce.

Wskutek apatyi panującej w zachodniej Małopolsce w dziedzinie pracy na „Keren Hajessod", który jest alfą i omegą działalności syonistycznej w obecnej chwili, postanowiło dyrektoryum „Keren Hajessod" w Warszawie wszcząć energiczną akcyę w tym kierunku. W tym celu wydelegowało swoich dwóch członków pp.: M. Graffa, zasłużonego działacza „Mizrachi" i M. Finkelsteina, czynnego członka „Hitachduthu", w celu zwiedzenia całego szeregu miast.

Pp. Graff i Finkelstein, mający poza sobą owocną działalność na rzecz Funduszu Odbudowy" zdołali dzięki swemu doświadczeniu i zdolnościom organizacyjnym zainteresować ludność żydowską, dla akcyi na „Keren Hajessod". W miastach, jak Rzeszów, Tarnów, Jarosław i Nowy Sącz pobudzili do wielkiej ofiarności na cele palestyńskie nawet tych Żydów, którzy odnosili się dotychczas obojętnie do „Keren Hajessod", lub byli zgoła przeciwnikami „Funduszu Odbudowy". Przytem wykazali swoją działalnością, że wystarczy zażądać od ludności żydowskiej spełnienia obowiązku wobec Palestyny a Żydzi ochotnie opodatkowują się na cele palestyńskie. W wyżej wspomnianych miejscowościach zorganizowali pp. Graff i Finkelstein z pośród syonistów, grupy ludzi, którzy chodzili od domu do domu, zbierając deklaracye na „Keren Hajessod".

Rezultaty tych zbiórek przewyższają istotnie wszelkie oczekiwania. Zebrano setki de... pokrytych częściowo krótkotermino... wekslami.

... Graff i Finkelstein zatrzymują się obecnie w naszem mieście, gdzie podejmują sze... na rzecz „Keren Hajessod".

Sukcesy akcyi na Keren Hajessod na Górnym Śląsku.

Na podstawie uchwały dyrektoryum „Keren Hajessod" w Polsce wydelegowano w maju na Górny Śląsk, jako pełnomocników dyrektoryum pp. J. L. Szczerańskiego członka centralnego komitetu „Mizrachi" i dra Tartę członka „Hitachdutu". Pełnomocnicy zorganizowali w okręgu ktlowickim obszerny komitet „Keren Hajessod", do którego weszły najwybitniejsze osobistości żydostwa górnośląskiego. Komitet „Keren Hajessod" zaprosił do Katowic posła dra Ozyasza Thona, którego przemówienia przyczyniły się do niezwykłego ożywienia akcyi. Obydwaj delegaci dyrektoryatu „Keren Hajessod" odbyli cały szereg zgromadzeń i konferencyi i prowadzili szeroką propagandę. Liczba zebranych deklaracyi, jakoteż suma złożonych pieniędzy jest bardzo znaczną. Na czele komitetu Keren Hajessod w Katowicach stoi znany działacz żydowski dr Otto Arcnade.

Przygotowujcie już dziś obchód rocznicy śmierci Teodora Herzla.

Centralny Komitet Żyd. Fund. Narod. w Polsce ogłasza odezwę wzywającą do przygotowania intenzywnej akcyi na cele ŻFN. w dniu rocznicy Teodora Herzla (22 lipca br.) Rocznica wypada w ... rkowy. Już w sobotę 10 lipca winny być ...owane nedarim przy Torze. Wtorek 22 ...winien być poświęcony uroczystym obcho... ...omadzeniom odczytom, akademiom.

...lne uroczystości winny być zorganizowa... ...łodzieży celem uświadomienia jej o dzia... Wodza.

... pieniężna powinna obejmować przede... ...em zakupno ziemi, dary na Fund. nar. a w szczególności na las Herzlowski (je... ...ewo oliwne, 5 Z.)

...wili gdy Usyszkin znajduje się w podróży ...zebrania 500,000 funtów szterl. na zakupno ... obszarów ziemi w Palestynie dla Żyd. ...ar. całe społeczeństwo powinno wesprzeć ...mentalną akcyę.

...moc dla Żydów jemenickich

...ne prześladowania, na które narażeni ...i w Jemenie spowodowały zawiązanie ...itetu pomocy w Palestynie, jakoteż ...dniu. Komitet wiedeński (Ezrat Israel ... II, Tandelmarktgasse 17), obejmują... ...zentantów wszystkich stronnictw, wy... ... płomienną odezwę do społeczeństwa w języku hebrajskim i niemieckim, w której kreśli straszne położenie Żydów jemenickich. Celem komitetu jest zebranie funduszów dla Jemenitów a w szczególności na opędzenie kosztów podróży z Jemenu do Palestyny. Budowę domu imigracyjnego dla Żydów jemenickich w Jerozolimie już rozpoczęto. Delegat wspomnianego komitetu wiedeńskiego przyjechał również do Małopolski celem zebrania funduszów pomocy dla Żydów jemenickich.

Żydowska Rada Narodowa nie rozwiąże się.

Obrady Z. R. N. — Sprawa obywatelstwa dla obcych. — Sprawiedliwe stanowisko rządu p. Grabskiego. — Uchwalono wzmocnić podstawy finansowe Z. R. N.

Warszawa, 27 czerwca.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Żydowskiej Rady Narodowej, w którem brali udział oprócz posłów i senatorów, również bezpośrednia zainteresowani w pożytecznej działalności Rady.

P. Grynbaum w bardzo obszernym referacie zobrazował historyę walki posłów i senatorów żydowskich o prawo obywatelstwa polskiego dla tzw. obcokrajowców.

Przez pięć lat odnośne władze starały się wszelkimi sposobami przeszkadzać tzw. obcokrajowcom w otrzymywaniu obywatelstwa polskiego, oczywiście, gdy chodziło o Żydów. Starano się interpretować niektóre ustępy Traktatu Wersalskiego w ten sposób, by uniemożliwić wszelkie zabiegi o obywatelstwo.

Najbardziej prześladowano tych „obcokrajowców" na kresach Rzeczypospolitej, gdzie nawet uniemożliwiono wielu, zajmujących się wolnymi zawodami, jak adwokatom i lekarzom praktykowania na miejscu.

Posłowie żydowscy walczyli o zniesienie tych specyficznych ograniczeń i uregulowanie sprawy o nadanie obywatelstwa na terenie sejmowym i w drodze pertraktacyi prawie ze wszystkimi ministrami spraw wewnętrznych.

Trybunał w Hadze orzekł, że praktyka rządu polskiego i jego orzeczenia w sprawie otrzymania obywatelstwa polskiego nie odpowiada ani duchowi, ani paragrafom Traktatu Wersalskiego.

Przed niedawnym czasem napisał w tej sprawie broszurę profesor prawa międzynarodowe go uniwersytetu paryskiego, Lapradelle, który potwierdził stanowisko Trybunału Międzynarodowego. Ale orzeczenia te nie poskutkowały.

Dopiero, gdy na czele rządu stanął Grabski udało się dojść do pewnego przedwstępnego porozumienia. Obecny prezydent ministrów zgodził się na niektóre ułatwienia. Prowadzono tedy pertraktacye z ministrem Sołtanem, który zasadniczo zgodził się na postulaty żydowskie, lecz wkrótce miejsce Sołtana zajął minister Hübner, który stanął na takiem samem stanowisku, co i jego poprzednik.

Po pierwszej konferencyi Koło Żydowskie przez dłuższy czas nie otrzymało jednak żadnej odpowiedzi. Dopiero wice-minister spraw wewnętrznych Dutkiewicz poważnie zajął się tą sprawą.

Wiceminister zgodził się z naszymi postulatami i przyznał nam racyę. Postawiliśmy wtedy 5 punktów, które miały rozwiązać kwestyę obcokrajowców,

Sprawa ta została omówiona również z przewodniczącym odpowiedniej subkomisyi sejmowej p. Bitnerem (Ch. D.), który zgodził się na postulaty żydowskie, uważając, że powinny one być przeprowadone w drodze cyrkularza ministeryalnego, a nie ustawy sejmowej.

Tymczasem przeciwnicy cyrkularza zadenuncyowali niedoszłe jeszcze porozumienie przed świątkiem dwugroszowym, który podniósł gwałt i lament z tego powodu. Wtedy minister Hübner nie chcąc widocznie wziąć całej odpowiedzialności za ów cyrkularz na siebie przesłał go na orzeczenie do Komitetu Rzeznawców, w sprawach tyczących się mniejszości narodowych. Komitet, w którym zasiada również mąż zaufania endecyi Stanisław Grabski, zaaprobował projekt cyrkularza. Wtedy dopiero minister Hübner podpisał cyrkularz i zawiadomił o tem posła Grynbauma w dniu wygłoszenia przez niego przemówienia w debacie budżetowej ministerstwa spraw wewnętrznych. Główne tezy cyrkularza są następujące:

Obcokrajowców dzieli się na dwie kategorye: do pierwszej kategoryi należą ci, którym trzeba będzie tylko potwierdzić obywatelstwo, więc wszyscy obcokrajowcy, którzy służyli w Wojsku Polskiem z poboru lub jako ochotnicy, jak również ci, którzy z jakiejkolwiek przyczyny byli wykreśleni z ksiąg stałej ludności (nawet gdy ich ojcowie byli wykreśleni z tych ksiąg).

Do drugiej kategoryi należą ci, którym trzeba będzie dopiero nadać prawa obywatelstwa, więc kobiety, które były obywatelkami polskiemi, a które rozwiodły się ze swymi mężami, lub pozostały wdowami, wszyscy, którzy urodzili się w Polsce, lub mieszkają na ziemi polskiej od dnia 1 sierpnia 1914 roku, nawet gdy się ewakuowali na pewien czas, podczas wojny do Rosyi.

Referat ten został z zadowoleniem przyjęty przez obecnych. Postanowiono, by Żyd. Rada Narodowa, która przez 5 lat stała na straży żydowskich interesów w Polsce, baczyła, by to trudne zadanie przeprowadzenia w życiu cyrkularza nie dostało się w niepowołane ręce.

Obecni opodatkowali się na rzecz Rady Narodowej, która znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materyalnych i postanowili rozpocząć szeroką akcyę dla wynalezienia odpowiednich funduszów, celem umożliwienia normalnej i pożytecznej pracy Żydowskiej Rady Narodowej.

Z szeregu miast b. Kongresówki nadchodzą protesty przeciw rozwiązaniu się ŻRN, świadczące o tem, jak silnem echem sprawa ta się odbiła.

Wskazanem byłoby, aby i Małopolska sprawą tą żywiej się zainteresowała.

J. L. PEREC.

Z opowiadań księżyca

Znużony jednostajnym widokiem białego marmuru i oświetlenia żarowego — odwróciłem się i spojrzałem na ustronny zaułek.

Z niskiej, poziomej chaty wychodzi bose, obdarte chłopczysko, a z drugiego, do ruiny podobnego domku wychodzi również takiż chłopczyna.

Zaledwo przystąpił jeden do drugiego — nie mogłem rozeznać kto z którego domu wyszedł. Obaj chuderlawi, o żarzących się oczach, obadwaj dygocący z zimna, może też z głodu.

Słyszę jak gwarzą:

— Gotowyś?

— A ty?

— Też!

— Spożyłeś cosik?

— Nie... Tatko nie przyniósł.

— Mój chory; mama płacze.

— Idziemy?

— Lepiej biec... zimno.

— A ruszi!

Bieżą pędem ku miastu.

Spoglądam za nimi.

Stają przed pyszną kamienicą.

— Naści dom mego stryja! — rzecze jeden wyniośle.

Drugi wskazuje na gmach z vis a vis...

— Owóż właśnie gmach mego stryja!...

— Ale mojemu stryjowi przywieźli ... hrabiskiego — za szesnaście tysiączków ...

— Mój stryj zato wyjeżdża karetą ... cztery ogniste buławy na szpic.

— Mój ma swoich tysiąc wsi!

— Mój — może ze sto miast.

— Głupiś! U mego wuja znajdują się szczero złote meble.

— Barania głowo! U mego wuja przecik pełno brylantów.

— Ale perfumy mojej ciotki! Jakie pachnące!

— O wa! Moja ciotka przecież codziennie chodzi do teatru...

— Ho — ho! A co rzekniesz na to, że mój stryj grywa noc w noc w karty? — he?

Długo się swarzyli i o mało nie chwycili za czub. Jeden przecież ustąpił.

— Zimno, powiada z dreszczem.

Drugi też ochłonął.

— Bardzom głodny — odzywa się — serce mi mdleje... zadzwoń u swego stryja...

— Nie mogę — odpowiada tamten przerażony — polecił szwajcarowi nikogo nie wpuszczać... jeszcze mi rece i nogi połamie!

— Mój stryj również — mówi drugi.

Obadwaj spuszczają smutnie głowę.

— Idziemy?

— Lepiej biec.

A na drodze:

— Jutro wieczorem ponownie...

— Dobra... pobiegniemy... Ja dam znak... zapieję jak kogut...

— Ja ci odpowiem... miauknę jak kot.

— Dobra!

Znikli mi z oczu.

Z żydowskiego spolszczył Samuel Hipp.

Ze sportu.

Czynna od dwóch miesięcy sekcya hippiczna ZKS „Makkabi" Kraków, rozpoczyna z dniem 1 lipca 1924 nowy kurs jazdy konnej zarówno dla Panów, jak też i Pań.

Również z dniem 1 lipca rozpoczyna sekcya kurs jazdy dla dzieci i młodzieży na specyalnie w tym celu szkolonych kucach.

Przy zbiorowych zgłoszeniach najmniej 6 osób, ulgi.

Sekcya wypożycza również umiejącym jeździć koni na wyjazdy.

Zgłoszenia na boisku „Makkabi" między godziną 8—10 i 5—7.